

teraz puławy

PUŁAWY | KAZIMIERZ DOLNY | NAŁĘCZÓW

29 LIPCA 2022 | BEZPŁATNY DODATEK DOSTĘPNY WYŁĄCZNIE Z PIĄTKOWYM WYDANIEM DZIENNIKA WSCHODNIEGO I TYGODNIOWYM PROGRAMEM TELEWIZYJNYM

Płynie Wisła płynie. Ale wody coraz mniej

EKOLOGIA Poziom Wisły w Puławach w poniedziałek spadł do zaledwie 92 cm. We wtorek IMGW ogłosiła suszę hydrologiczną dla kolejnych części kraju. Według synoptyków jesienią stany wód na głównych rzekach w Polsce wyrównają swoje historyczne minima. Czas na oszczędzanie wody

RADOSŁAW SZCZĘCH

Długotrwały brak opadów i wysokie temperatury sprawiają, że wody w rzekach jest coraz mniej. Stan suszy hydrologicznej do niedawna obowiązywał głównie w Wielkopolsce, Małopolsce, na Śląsku, Podkarpaciu oraz na Mazurach. We wtorek IMGW alert ogłoszono także dla Mazowsza i Lubelszczyzny.



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

– Mamy do czynienia z głęboką niżówką, która utrzymuje się od połowy maja. To zjawisko zaczęło się na zachodzie kraju, ale obecnie przesuwa się na tereny centralnej i wschodniej Polski. Jest to skutek deficytu opadów podczas tegorocznej wiosny i lata,

a także wysokich temperatur, które przyspieszają parowanie – tłumaczy Paweł Staniszewski, dyżurny synoptyk IMGW.

Negatywne zjawisko hydrologicznej suszy już teraz można zauważyć obserwując m.in. Wisłę, czy Bug. Obydwie rzeki znajdują się

dolnej strefie stanów niskich. W Puławach wczoraj Wisła miała jedynie 94 cm głębokości. To zaledwie ok. 20 cm więcej od rekordowo niskiego poziomu, jaki zanotowano w 2016 roku. Bug we Włodawie ma 81 cm. Niestety wody w rzekach ciągle ubywa.

Wisła w Puławach spadła już poniżej metra głębokości. W tym roku jej stan może pobić swój historyczny rekord

– Z naszych prognoz wynika, że sierpień będzie dosyć suchym miesiącem o niskiej liczbie opadów. Dlatego pod koniec lata stany rzek na pewno wyrównają swoje minima. Bardzo możliwe, że padną również historyczne rekordy. W Warszawie do tego rekordu już dzisiaj brakuje zaledwie 5 cm – zapowiada Staniszewski.

To nie koniec złych wiadomości. Według specjalistów długotrwała susza hydrologiczna już za kilka miesięcy może doprowadzić do suszy hydro-geologicznej. Chodzi o spadek poziomu wód znajdujących się głęboko pod ziemią. Tych samych, z których czerpana jest woda pitna dla sieci wodociągowych. – Tej wody nie zabraknie,

ale gdy jej lustro opadnie, koszty wydobycia wzrosną – przewiduje nasz rozmówca.

Co zatem robić? IMGW radzi przede wszystkim oszczędzanie wody, inwestowanie w zbiorniki na deszczówkę do podlewania ogrodów oraz rozwój małej i dużej retencji. Korzystne dla przeciwdziałania skutkom suszy byłoby również zastępowanie utwardzonych, betonowych placów w miastach powierzchniami miękkimi, przepuszczającymi wodę.

Ale nawet jeśli te kroki zostaną podjęte, normalny klimat już do nas nie wróci. Według specjalistów jego stałe ocieplanie to proces nieodwracalny, który możemy jedynie spowalniać. – Klimat w Polsce już się zmienił. Obrazowo jest to tak, jakby nasza strefa klimatyczna przesunęła się o 400 km na południe – tłumaczy Paweł Staniszewski.

Będzie droga, jakie będą wyburzenia

NAŁĘCZÓW Trzy warianty przebiegu drugiego etapu obwodnicy miasta zaprezentowali mieszkańcom gminy projektanci. Dziewięciokilometrowy odcinek ma powstać do 2030 roku

RADOSŁAW SZCZĘCH

Obecnie na terenie gminy Nałęczów trwają prace przy budowie pierwszego, ponad 5-kilometrowego etapu obwodnicy miasta. Roboty budowlane mają zakończyć się w pierwszej połowie 2024 roku. Nowa droga wojewódzka nr 830 minie uzdrowisko od północy łącząc Bochotnicę z Drzewcami Kolonią. Równolegle rozpoczęto prace nad wytyczeniem kolejnego etapu obwodnicy. Według założeń będzie liczył około 9 kilometrów. Przetnie Drzewce i Łopatki, docierając do skrzyżowania z drogą powiatową w Karmanowicach.

Poszczególne warianty, które zaproponowali spe-



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

cjaliści z firmy ProMost różnią się od siebie nieznacznie. Za najmniej kolizyjny uznano wariant pierwszy, który będzie wymagał wyburzenia zaledwie jednego, niezamieszkałego domu. Atutem wariantu drugiego jest najkrótsza odległość (8,5 km), a wadą sam przebieg, który wytyczono bliżej istniejącej zabudowy. Ta opcja oznaczałaby

również więcej wyburzeń, zwłaszcza budynków gospodarczych. Wariant trzeci przebiegiem przypomina pierwszy, nie licząc fragmentu w Łopatkach, gdzie droga przebiegałaby bliżej firmy Materny, a połączenie z drogą powiatową wymagałoby rozbudowanego skrzyżowania.

Projektanci z ProMostu nie mają łatwego zadania,

bo wytyczenie drogi utrudnia ukształtowanie terenu, obecność linii wąskotorowej, linii kolejowej nr 7, czy linii wysokiego napięcia. Do tego dochodzi rozproszona zabudowa, cieki wodne, a także cenne przyrodniczo obszary parku krajobrazowego. Nowy układ drogowy musi zagwarantować również dojazd do okolicznych pól, a także obecność gwaranto-

Specjaliści przedstawili mieszkańcom trzy warianty drogi

wanych przepisami przejść dla zwierząt.

Sami mieszkańcy po wysłuchaniu poniedziałkowej prezentacji najczęściej dopytywali o odległości od istniejącej zabudowy. Pytali również o ekrany akustyczne, bezpieczeństwo pieszych, a także alternatywne możliwości wytyczenia obwodnicy. Jedną z mieszkańek prosiła o przesunięcie jednego ze skrzyżowań dalej od wjazdu na jej posesję. Uwagi zebrane zarówno podczas zebrania konsultacyjnego, jak i te, które jeszcze przez miesiąc można składać na piśmie do Zarządu Dróg Wojewódzkiej, zostaną poddane analizie.

Do budowy II etapu droga jest jeszcze daleka. Obecnie trwa pierwsza faza konsultacji społecznych. Kolejna możliwość

składania uwag pojawi się na etapie oceny oddziaływania inwestycji na środowisko. Cały proces przygotowań, łącznie z uzyskaniem pozwolenia na budowę może potrwać kilka lat.

– Mam nadzieję, że wybrany zostanie najmniej kolizyjny wariant tej drogi, a jej budowa rozpocznie się w 2027 roku. Warunkiem jest uzyskanie finansowania jeszcze w obecnej perspektywie do 2030 roku. Liczę na to, że pieniądze na ten cel się znajdą, bo jest to kluczowa inwestycja, która radykalnie poprawi bezpieczeństwo na drogach naszej gminy – mówi Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Osoby zainteresowane przebiegiem II etapu wkrótce będą mogły zapoznać się ze szczegółowymi mapami. W wersji papierowej są już dostępne w nałęczowskim magistracie. Pliki w formie papierowej mają zostać udostępnione na miejskiej stronie jeszcze w tym tygodniu.

W urzędach już urywają się telefony

WĘGIEL Sejm przyjął ustawę o wypłacie dodatków w wysokości 3 tys. zł dla każdego gospodarstwa domowego, którego głównym źródłem ogrzewania jest kocioł na paliwo stałe: węgiel, brykiet lub pelet. Zainteresowani wsparciem szturmuje urzędy, ale te wniosków o dotacje jeszcze nie wydają

RADOSŁAW SZCZĘCH

Zapowiedź wypłaty dodatków węglowych przez rząd wywołała duże zainteresowanie ze strony obywateli, posiadających kotły na paliwo stałe. Urzędy miast i gmin w całym województwie każdego dnia odbierają w tej sprawie dziesiątki telefonów. Mieszkańcy pytają o to, co zrobić, by otrzymać obiecane 3 tys. zł. Urzędnicy odpowiadają krótko - czekać.

Najpierw ustawa, potem wnioski

– Formularzy o wypłatę dodatków jeszcze nie mamy.



FOT. M. KACZANOWSKI

Tak, jak wszyscy, czekamy na to, aż ustawa wejdzie w życie. To samo mówimy naszym mieszkańcom, którzy kierują do nas liczne pytania w tej sprawie – mówi Łukasz Kołodziej z Urzędu Miasta Puławy. Żeby ograniczyć liczbę telefonów puławscy urzędnicy na miejskiej stronie opublikowali specjalny komunikat informujący o tym, że przyjmowanie wniosków ruszy dopiero po wejściu w życie ustawy.

Podobnie jest Dęblinie. – Dzisiaj interesantów z zapytaniami o węglowe dodatki mamy już od samego rana.

Każdego dnia odbieramy również kilkanaście telefonów. Tak jest od momentu, kiedy media podały pierwsze informacje o tym dodatku – mówi Ewelina Majek, podinspektor do spraw komunalnych w Urzędzie Miejskim w Dęblinie.

Spóźnialscy przynoszą deklaracje

Właściciele nieruchomości ogrzewanych węglem, brykietem, czy peletem powinni uzbroić się w cierpliwość. Nowe przepisy zaledwie 22 lipca zaakceptował Sejm. Teraz pora na

Senat, a następnie podpis Prezydenta RP. Jeśli wszystko pójdzie sprawnie, nowe prawo może wejść w życie już w przyszłym miesiącu. Wtedy gminy otrzymają właściwy wzór formularza i ruszą z przyjmowaniem wniosków. Czas na ich złożenie minie 30 listopada.

Co ważne, żeby móc otrzymać węglowy dodatek, czyli 3 tys. zł, właściciele gospodarstw domowych muszą złożyć deklaracje o głównym źródle ogrzewania. Czas na ten krok minął 30 czerwca, ale gminy dopiero rozpoczynają wprowadzanie da-

Węgla w składach jest niewiele, a jego ceny pozostają wysokie. Lubelski skład przy Nowym Świecie sprzedaje go w zależności od źródła do nawet 3,6 tys. zł za tonę

nych, więc spóźnialscy mają jeszcze szansę na uniknięcie finansowej kary, a jednocześnie otwarcie możliwości otrzymania węglowych pieniędzy.

– Nie możemy odmówić przyjęcia deklaracji, nawet jeśli ta złożona jest po terminie – tłumaczy podinspektor Majek z Dęblina. W gorszej sytuacji są osoby, które chcą zmienić treść już złożonych dokumentów. Uzyskanie zgody na korektę może być kłopotliwe.

Pieniądze będzie można wydać na dowolny cel, nie tylko zakup węgla. Według ustawy, dodatek przysługuje za samo posiadanie pieca na paliwo stałe, pod warunkiem, że jest to udokumentowane, główne źródło ogrzewania.

Na składach drożyzna

Niestety za cały rządowy dodatek nie kupimy zbyt wiele, o ile w ogóle uda nam się kupić cokolwiek.

– W zimie będzie zimno. Na składach węgla już teraz

brakuje i nic nie wskazuje na to, aby za kilka miesięcy miało być inaczej. U mnie węgiel jeszcze jest, ale głównie dlatego, że jest bardzo drogi (do 3,6 tys. zł za tonę) – przyznaje Jacek Krzyżanowski, współwłaściciel składu węgla przy ul. Nowy Świat w Lublinie.

– To wszystko przez nieodpowiedzialne decyzje rządu, który obiecał nierealnie niską cenę. Przez 1,5 miesiąca wszyscy czekali na tani węgiel wstrzymując zakupy, na próżno. Teraz ludzie czekają na dodatki, ale gdy je dostaną, mogą być zaskoczeni zarówno brakiem dostępności tego surowca, jak i jego cenami pod koniec roku – ocenia lubelski przedsiębiorca. – Uratować nas może tylko łagodna zima – dodaje.

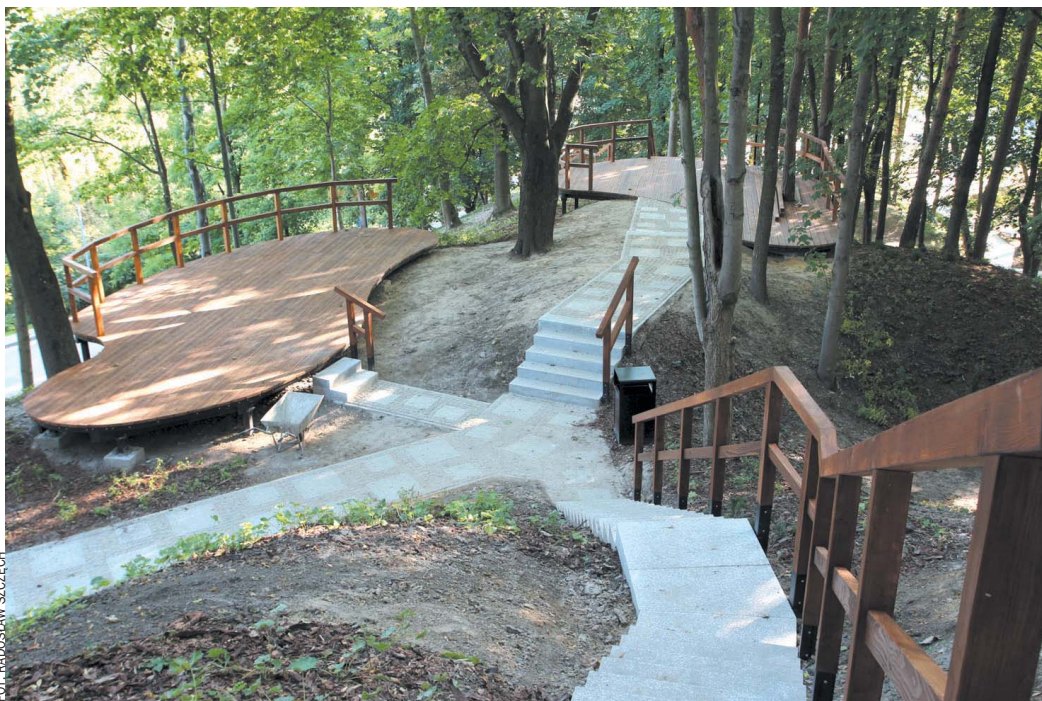
Trochę więcej optymizmu wyraża Łukasz Królik, kierownik składu węgla w Rykach. – Myślę, że węgiel na składach będzie, ale z powodu wysokiej ceny zainteresowanie jego zakupem spadnie. Więcej klientów zacznie palić drewnem i oszczędzać – ocenia nasz rozmówca. Na ryckim składzie węgiel jest sprzedawany w cenie 2,8-3 tys. zł za tonę. Pochodzi z Kazachstanu i Kolumbii. Śląskiego brak.

Zapomniana atrakcja będzie jak nowa

NAŁĘCZÓW Dobiegają końca prace nad rewitalizacją Wzgórza Poniatowskiego. Zbudowano nowe alejki, schody z poręczami i widokowe tarasy. Pojawiła się także nowa roślinność i parkowe latarnie. To część unijnego projektu wartego ponad 1,9 mln zł.

Jedną z zapomnianych turystycznych atrakcji Nałęczowa zmienia swój wygląd. Wzgórze Poniatowskiego, zwane również Poniatówką, przechodzi gruntowną metamorfozę. U podstawy pojawiły się utwardzone alejki, a na szczycie prowadzą granitowe schody z drewnianymi poręczami. Im wyżej tym ciekawiej - a to za sprawą tarasów z tropikalnego drewna. Docelowo znajdują się na nich siedziska dla odwiedzających. Już teraz nie brakuje nowych ławek i koszy na śmieci, a także parkowych latarni, które pozwolą bezpiecznie korzystać z nowej infrastruktury także po zachodzie słońca.

Obecnie na miejscu trwają jeszcze prace porządkowe. Zakres zmian na wzgórzu, zgodnie z oczekiwaniami władz miasta, został nieznacznie po-



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

większony. Na dole pojawią się dodatkowe słupki utrudniające parkowanie na terenach zielonych. Z kolei stojący na szczycie wzgórza, stary, drewniany krzyż, ma zostać wymieniony.

Remont Poniatówki to część unijnego projektu zakładającego budowę szlaku turystycznego łączącego gminy Nałęczów, Wojciechów i Wąwolnicę. W jego ramach zainwestowano w oznakowanie, nowe poręcze

przy rzece Bystrej, a także odnowienie zabytkowej kapliczki u zbiegu ul. Granicznej i Dulebów. Jak informuje burmistrz Wiesław Pardyka, całe przedsięwzięcie pochłonie niewiele ponad 1,9 mln zł. **RS**

Seniorzy mają nową radę

W połowie lipca zakończyła się trwająca rekordowo długo trzecia kadencja Puławskiej Rady Seniorów. W tym tygodniu rozpoczęła się czwarta. W składzie rady zaszły niewielkie zmiany.

Puławska Rada Seniorów to powoływane zarządzeniem prezydenta gremium, którego celem jest doradzanie w sprawach dotyczących warunków życia starszych mieszkańców miasta Puławy. Rada może wydawać opinie, zgłaszać postulaty, inicjować akcje społeczne, wydarzenia dla seniorów itp.

Ostatnia, trzecia kadencja, z powodu pandemii, została przedłużona. W 2020 roku prezydent zdecydował, że wygaśnie ona dokładnie 60 dni po odwołaniu stanu epidemii na obszarze całego kraju. Doszło do tego niemal dwa później, 16 maja 2022 roku, co uruchomiło licznik wygaszający radę.

W tym tygodniu prezydent Paweł Maj wydał zarządzenie powołujące jej skład na nową, IV kadencję. Radę utworzyli: Wiesław Szczypa, Grażyna Jabłonka (Związek Sybiraków), Stanisław Kamiński i Renata Siedlaczek (oboje Uniwersytet Trzeciego Wieku), Grażyna Malesza-Dzido („PCP”), Krystyna Wajszczuk i Mariola Wójcik (obydwie PZERiI), a także Zofia Samcik („Bratek”). Tym razem kadencja rady ma potrwać statutowo 2 lata i zakończyć się 26 lipca 2024 roku.

RS

Z dworca przystanek. I miejsca na usługi

PULAWY Jest projekt nowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu byłego dworca autobusowego przy ul. Wojska Polskiego. W przyszłości mają się tu pojawić nowe budynki usługowe, niewielki plac oraz przystanek dla komunikacji międzymiastowej

RADOSŁAW SZCZĘCH

Dworcowy plac ze starą poczekalnią i pustostanem dawnego kasyna wojskowego to obecnie jedna z najbardziej zaniedbanych części Puław. Po upadku PKS, działka przeszła w ręce miasta, a to wydzierzało jej fragment miejscowej szkole nauki jazdy. Pozostała przestrzeń służy jako parking dla aut osobowych i autobusów. W przyszłości cały ten teren będzie wyglądał zupełnie inaczej.

Projekt nowego planu zagospodarowania przestrzennego przewiduje częściową zabudowę dworcowego placu, na którym będą mogły powstać piętrowe budynki z funkcjami usługowymi. Jeden na wysokości plebanii parafii Matki Bożej Różańcowej, drugi w centralnej części placu. Obydwa obiekty,



a także istniejąca, nieczynna poczekalnia, z trzech stron otoczą nowy, miejski plac. Piesi będą mogli dojechać do niego zarówno od zachodu (zniknie ogrodzenie) i przejeść dalej, nową alejką, na przystanek komunikacji międzymiastowej.

Ten znajdzie się tuż przy ul. Wojska Polskiego w miejscu aktualnego parkingu. Przewidziano zachowanie

wjazdu od strony restauracji „Kominiek” oraz wyjazdu przy dawnym kasynie. Ruch autobusów w nowej zatoczce najpewniej będzie jednokierunkowy. Przy czym możemy spodziewać się, że pojazdy opuszczające przystanek będą mogły skręcać tylko w prawo, czyli w kierunku skrzyżowania z Lubelską. Plan dla reszty placu zakłada zachowanie zieleni przed poczekalnią (od Lu-

belskiej), a także możliwość dalszej zabudowy usługowej na tyłach kasyna.

Dokument przez kolejne trzy tygodnie będzie wyłożony do publicznego wglądu. Następnie przewidziano dwa tygodnie na zbieranie ewentualnych uwag, po czym czas na ich rozpatrzenie otrzyma prezydent. Na samym końcu, projektem uchwały dotyczącej uchwalenia miejscowego planu

zajmą się radni. W przypadku ich akceptacji nowy MPZP może zacząć obowiązywać jeszcze w tym roku.

Niestety, wejście w życie nowych zapisów nie oznacza automatycznej rozbioru starej wiaty, ogrodzenia, czy budowy nowego przystanku, placu i alejek. – Tę rodzajem inwestycji będą uzależnione od możliwości finansowych miasta. Plan ułatwi natomiast sprzedaż

Na czerwono zaznaczono teren pod zabudowę usługową. Na szaro nowy przystanek komunikacji międzymiastowej oraz miejski plac

działek przeznaczonych pod zabudowę usługową – mówi Paweł Oroń, kierownik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego w puławskim magistracie.

Kryminalny tydzień

22 LIPCA, UL. CENTRALNA, PULAWY Z jednego z restauracyjnych ogródków zniknęło 15 krzeseł dzierżawionych przez właściciela lokalu od poznańskiej Kompanii Piwowarskiej. Poszkodowany straty oszacował na 1,5 tys. zł.

22 LIPCA, UL. DEBLIŃSKA, PULAWY Roztargniony kierowca toyoty land cruiser tankował do pełna na stacji paliw, a następnie wsiadł do auta i odjechał. Do zapłaty miał ponad 558 zł. Pracownicy wezwali policję. Kilka minut później zadzwonili ponownie. Okazało się, że toyota wróciła, a jej właściciel zapłacił za paliwo.

22 LIPCA, PULAWY Na starym moście miejsca jest niewiele. Gdy dwa samochody zbliżyły się do kolizji, o kolizję nie trudno. Do takiej sytuacji doszło w zeszły piątek. Lusterko stracił 69-letni kierowca hondy, mieszkaniec Puław. Sprawca sam zgłosił się na policję. Przyznał, że nie zachował właściwej odległości i doprowadził do kolizji, ale tuż po zjechaniu z mostu zatrzymał się i czekał na poszkodowanego. Gdy ten się nie zjawił, kierowca toyoty z gminy Puławy udał się na komendę. Otrzymał mandat.

22 LIPCA, GM. WĄWOLNICA Oszustka z gminy Wąwol-

nica (24 l.) wystawiała w internecie na sprzedaż telefonów komórkowych, których nie wysyłała kupującym. Oszukany w ten sposób został mężczyzna ze Szczecina, który za samsunga zapłacił 270 zł, a towaru nie otrzymał.

23 LIPCA, UL. OLSZEWSKIEGO, PULAWY Pijany rowerzysta (2,1 promila) z Ukrainy zderzył się z samochodem. Na miejsce wezwano pogotowie. Poszkodowany trafił na badania do szpitala. Tam okazało się, że nic poważnego mu się nie stało. 36-latek bez stałego miejsca pobytu został zatrzymany i doprowadzony do sądu.

23 LIPCA, GÓRA PULAWSKA Z parkingu Stokrotki stoczyło się audi A4, które zniszczyło fragment ogrodzenia. Za jego kierownicą siedział przebywający w Puławach 55-latek z Ukrainy. Mężczyzna miał prawie promil alkoholu w wydychanym powietrzu. Został zatrzymany.

23 LIPCA, PULAWY 26-latek powiesił się na klatce schodowej. Na miejsce wezwano policję. Mundurowi zdjęli mężczyznę, rozpoczęli resuscytację, a następnie przekazali go ratownikom z pogotowia. Udało się. Puławianin odzyskał funkcję życiową. Trafił do szpitala w Lublinie.

24 LIPCA, PULAWY Docho- działa pierwsza w nocy, gdy właściciela mieszkania wybudził pies, który zaczął szczekać. Zwierzę było wyraźnie zdenerwowane. Mężczyzna wstał i zauważył niepokojące zjawisko. Ruszać zaczęła się klamka od wejściowych drzwi do mieszkania. Puławianin uznał, że to próba włamania i zadzwonił na policję. Patrol, który przyjechał na miejsce schwytał sprawcę, który na widok mundurowych niechętnie zeskoczył z klamki. Okazało się, że za wszystkim stoi kot sąsiadki zgłaszającej go.

24 LIPCA, KAZIMIERZ DOLNY 47-latek z gminy Kazimierz Dolny sporo wypił, a następnie wsiadł za kółko. Daleko nie ujechał. W trakcie policyjnej kontroli wydmuchał 3,6 promila. Czeka to dłuższy rozbrat z prawem jazdy.

25 LIPCA, UL. OLSZEWSKIEGO, PULAWY Sprzed jednej z klatek schodowych zniknął pozostawiony tam bez zabezpieczeń rower marki romet o wartości 500 zł. Jego właścicielka, mieszkanka Puław, o kradzieży powiadomiła policję.

25 LIPCA, UL. LUBELSKA, PULAWY Na parkingu przed jednym z puławskich skle-

pów dwaj kierowcy cofali w tym samym czasie. Doszło do stłuczki, w której ucierpiała kia cee i BMW X3. Według ustaleń policji, wina leży po stronie obydwu mężczyzn, 62-latek z Końskowoli oraz 64-latek z Puław. Żadnemu z nich nic się nie stało.

25 LIPCA, PAULINÓW, GM. NAŁĘCZÓW Puławska drogówka zatrzymała do kontroli kierowcę skody. Mężczyzna, 44-letni mieszkaniec gminy Nałęczów, wydmuchał 0,9 promila. Uprawnień do prowadzenia auta nie posiadał.

25 LIPCA, UL. PARTYZANTÓW, PULAWY Nieuważna 18-latek z gminy wiejskiej Puławy na przejściu dla pieszych potrąciła dziecko. Dwunastolatek z Pszczyny doznał poważnych obrażeń ciała. Pogotowie zabrało go do szpitala.

26 LIPCA, ZBEDOWICE, GM. KAZIMIERZ DOLNY Podczas prac na polu o stromym zboczu traktorzysta wyskoczył bieg. Gdy pojazd z głęboką grzązką zaczął bezwładnie zjeżdżać w dół, jego kierowca wystraszył się, wyskoczył z kabiny i upadł na ziemię. Ursus zatrzymał się po kilkunastu metrach. 63-latek, który uskarżał się na ból kręgosłupa zbadali ratownicy. Mężczyzna nie wymagał hospitalizacji.

OPR. RS



Wójt się przyzwyczaił

MARKUSZÓW Podobnie jak przed rokiem i dwa lata temu, radni gminy zagłosowali przeciw udzieleniu wotum zaufania dla wójta. Za ich przyjęciem opowiedziała się szóstka radnych popierających wójta. Ośmioro było przeciwnych. Samorządowcy przyjęli jedynie sprawozdanie z wykonania budżetu za 2021 rok.

– Powoli zaczynam się do tego przyzwyczajać – mówi wójt Markuszowa, przypominając o tym, że pozytywną opinię dotyczącą wykonania budżetu wyraziła Regionalna Izba Obrachunkowa,

a także komisja rewizyjna. – Przykro mi, że radni nie doceniają pracy, jaką wkładają pracownicy Urzędu Gminy, zwłaszcza naszego działu księgowości. Absolutorium nie jest przecież tylko dla mnie – zauważa Leszek Łuczywek.

Odrzucenie uchwał najpewniej nie będzie niosło za sobą żadnych konsekwencji. Nie zanoszą się na to, by radni mieli skorzystać z prawa do zwołania referendum o odwołanie wójta. Taką możliwość uzyskali już przed rokiem, ale z niej nie skorzystali.

RS

Większa plaża i koniec parkowania na dziko

JANOWIEC Zniknęły opłaty za wstęp nad zalew w Janowicach, a piaszczysta plaża zwiększyła swoją powierzchnię. Pojawiła się za to opłata na bezpłatnym dotąd parkingu obok ośrodka

RADOSŁAW SZCZĘCH

W tym roku zmienił się zarządca zalewu w Janowicach. Cały 18-hektarowy teren od gminy na 10 lat wydzierżawiła Marta Chmielnicka. Zgodnie ze swoimi zapowiedziami, przeprowadziła kilka pozytywnych zmian. Zrezygnowała z pobierania opłat za wstęp, który w zeszłym sezonie wynosił 7 zł za dobę od osoby. Usunęła również jedno z dwóch boisk o siatkówki i rozebrała fragment chodnika, co znacznie po-



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

większyło plażę. Remontu doczekała się także publiczna toaleta, a strefa gastronomiczna ma ładniejszy ogródek z parasolkami.

W minioną sobotę odbył się spektakl teatralny „Złota Rybka” dla dzieci, pokazy

strażackie i międzypokoleniowy festiwal gier planszowych.

Niestety, nie wszystkie zmiany są pozytywne. Jeszcze na początku obecnego sezonu wielu kierowców zostawiało swoje auta na

dzikim, bezpłatnym parkingu tuż przy plaży. W ten sposób mogli korzystać z zalewu nie ponosząc żadnych kosztów. Obecnie nie jest to już możliwe, bo decyzją zarządcy, wejście na plażę z prywatnej działki

zostało zamknięte. Alternatywą jest wjazd na parking ośrodka, a ten kosztuje 20 zł za dobę.

Zasady ponoszenia opłat za parkowanie oraz ceny mogą zmienić się w przyszłym roku. – Rozważamy

Zalew w Janowicach to jedyne kąpielisko na otwartym powietrzu w powiecie puławskim

montaż szlabanów z biletami, które pozwolą naliczać opłaty czasowe. Dzięki temu opłata za parkowanie będzie mogła zostać obniżona – mówi Marta Chmielnicka, zarządcza zalewu.

Zmian w Janowicach ma być więcej. Część z nich zobaczymy już za kilka miesięcy. – Mam wiele pomysłów na rozwój tego miejsca. Chciałabym, żeby nasi goście spędzali tutaj więcej czasu. Jesienią planujemy budowę nowego obiektu gastronomicznego, który zastąpi obecną przyczepę. Nie jesteśmy w stanie wszystkiego zrobić od razu, ale dążymy do tego, żeby nasza oferta z każdym sezonem była coraz atrakcyjniejsza – dodaje.

Elektrośmieci odbierają za darmo

Mieszkańcy Puław do końca wakacji mogą za darmo pozbyć się starych lodówek, pralek, kuchenek, czy telewizorów. Wystarczy zadzwonić pod numer 572 102 102. Sprzęt odbierany jest także z bloków mieszkalnych bez windy.

Puławy znajdują się na liście miast, których mieszkańcy mogą korzystać z bezpłatnej usługi odbioru sprzętu AGD i RTV.

– W trakcie okresu wakacyjnego elektrośmieci odbieramy za darmo z każdego miejsca w Puławach. Wystarczy zgłoszenie, a nasi pracownicy przyjadą pod wskazany adres. Sprzęt wyosimy także z mieszkań w budynkach wielorodzinnych, nawet tych położonych na ostatnich piętrach bez windy – zapewnia Krzysztof Grzela z MB Recykling.



FOT. MIASTO PUŁAWY

Żeby zamówić odbiór elektro-odpadów można w godz. 7-18 zadzwonić pod nr 572 102 102 lub korzystać ze strony internetowej elektrosmieci.pl. Co ważne, odebrany w ten sposób może być jedynie sprzęt o większych gabarytach, jak pralki, suszarki, kuchenki, zmywar-

ki, lodówki, zamrażarki, klimatyzatory, czy telewizory od 24 cali wzwyż.

Mniejsze urządzenia, czy baterie puławianie mogą wrzucać do czerwonych pojemników, które można znaleźć przy ul. Grota-Ro-weckiego, Cichockiego, Kruka-Heidenreicha, Ka-

niowczyków, Niemcewicza, Eustachiewicza oraz Kołłątaja.

Akcja bezpłatnego odbioru dużego AGD i RTV ma potrwać co najmniej do końca sierpnia, ale spółka rozważa jej przedłużenie. Po jej zakończeniu wróci normalna cena odbioru - 35 zł. **RS**

Są pieniądze na rury

PUŁAWY Na osiedlach Ceglana, Górna-Kolejowa, Włostowice i Piaski, czyli południowej części miasta, powstanie nowa sieć wodociągowa i kanalizacyjna o łącznej długości prawie 5,7 kilometra.

Borykające się z problemem odpływu mieszkańców Puławy chcą ułatwić zabudowę działek znajdujących się na południe od Lubelskiej i Sosnowej. Pomóc ma w tym nowa sieć wodociągowa o długości ponad 2,7 km, nowa sieć kanalizacji sanitarnej o długości prawie 2,9 km oraz przepompownia ścieków.



FOT. MIASTO PUŁAWY

– Powstała infrastruktura umożliwi budowę nowych mieszkań i zabezpieczy przed zanieczyszczeniami zasoby wody pitnej miasta – tłumaczy prezydent Puław

Paweł Maj.

Przetarg na całe zadanie najniższą ceną wygrała lokalna firma Wod-Gaz Bartosza Sekity. Przedsiębiorstwo

Dzięki rządowej dotacji Puławy mają zamiar przyspieszyć uzbrajanie działek leżących na południowej części miasta

otrzyma ponad 4,61 mln zł. Na zakończenie robót otrzymało 15 miesięcy. Prace zakończą się pod koniec przyszłego roku. Inwestycja powstanie dzięki rządowej dotacji z „Polskiego Ładu”. Puławy otrzymały na ten cel 4,38 mln zł, co pokryje 95 proc. kosztów.

RS

Listy czytelników

Pochwała pacjenta

Przyznaję i to bez presji, że swego czasu, a było to dawno temu byłem bardzo krytyczny wobec naszej publicznej służby zdrowia (SP ZOZ).

Utkwiła mi w pamięci kolejka współtowarzyszy niedoli oczekująca we wczesnych godzinach porannych przed przychodnią do rejestracji wizyty u lekarza. A bywało, że mimo ofiarności i cierpliwości panie w rejestracji co najwyżej podziękowały. Brakowało koordynacji działań i troski o pacjenta.

Lekarze przyjmowali dość liczną grupę osób. Oczywiście cierpiała na tym diagnoza. Było, minęło.

Okazuje się, że i dziś są malkontenci utyskujący na naszą publiczną opiekę. To, że nie mają całkowicie racji przekonalem się osobiście. W ostatnim czasie lekko podupałem na zdrowiu. Dolegliwość okazała się tak dokuczliwa, że musiałem prosić o pomoc. Udałem się na Szpitalny Oddział Ratunkowy naszego szpitala. Okazało się, że powinienem spełnić określone warunki. Prosiłem rejestratorkę, aby w szczególnej sytuacji nie była taką formalistką. Wyraziła zgodę. Istoty o dobrym sercu mają empatię wobec współbraci. Przyjęła mnie pielęgniarka. Przeprowadziła wywiad o stanie zdrowia i aktualnym leczeniu cho-

rób przewlekłych. Potem zostałem przyjęty przez lekarza. Młody, sympatyczny pan dr Tomasz Myszala. Wysłuchał mnie z wnikliwą uwagą. Mimo że mogłem być trochę hipochondryczny. Zlecił zabiegi i ułożył mnie na sali „leżakowej”. Rekonwalescencja trwała około trzech godzin. Pan doktor osobiście odwiedzał pacjentów, zawsze pytał się z troską jak się czują. Nastąpiła radykalna poprawa w moim samopoczuciu. Otrzymałem słowną i drukowaną informację o stanie zdrowia. Mógłby ktoś powiedzieć, że ten mój wywód jest zbyt osobisty i nie musi być w czymkolwiek interesujący. W pełni się zgadzam.

Tylko że przez taką narrację mojej „przygody” z publiczną służbą zdrowia, chcę zaakcentować rzeczywistość, zaangażowaną troskę o nas pacjentów. Zaś czynnikiem istotnym tego felietonu jest możliwość podziękowania całej ekipie SOR-u oraz apel do tych, którzy gdzieś tam może odczuli dyskomfort w zetknięciu z naszą służbą zdrowia, że są lekarze, służby pomocnicze, które troskliwie o nas dbają.

Serdecznie dziękuję panie doktorze, panu i pani ekipie za wrażliwość i troskę. Ekipie z ubiegłego piątku 8 lipca br. Sądę, że nie tylko ja.

BOGUSŁAW TUŻNIK, PACJENT Z PUŁAW

LPU FM rozpocznie nadawanie

MEDIA Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przyznała koncesje dla nowych, lokalnych rozgłośni radiowych w województwie lubelskim. Pasma 105,8 Mhz, które przewidziano dla miasta Puławy, otrzymało radio LPU FM. To wspólna inicjatywa Mariusza Kaszubskiego i Pawła Nowosadzkiego

RADOSŁAW SZCZĘCH

O puławską koncesję ubiegło się dziewięciu wnioskodawców. Wygrał Mariusz Kaszubski, przedsiębiorca z Lublina, prezes spółki G-News. LPU FM, którego uruchomienie zaproponował krajowej radzie, nieprzypadkowo nazywa się podobnie, jak istniejące już internetowe Radio LPU, portal LPU 24, czy telewizja kablowa LPU TV. Wymienione, lo-



kalne media, należą do puławskiego przedsiębiorcy i dziennikarza Pawła Nowosadzkiego.

Obydwaj panowie już w zeszłym roku nawiązali współpracę rozpoczynając starania o przyznanie prawa

do nadawania w eterze. Napisał przez nich wniosek na uniwersalną rozgłośnię o tematyce lokalnej zyskał

Radio LPU FM obejmie swoim zasięgiem miasto Puławy oraz jego najbliższe okolice. Nadawanie powinno rozpocząć się w ciągu najbliższych 6 miesięcy

przychylność KRRiTV. Rada o podjętych uchwałach, w tym tej dotyczącej przyznania koncesji na częstotliwość 105,8 MHz poinformowała w poprzedni czwartek.

Radio LPU FM pokonało szereg konkurentów, takich jak: VOX FM Puławy, Eska Puławy, Supernova Puławy, Radio Rekord Puławy, Rockowe Puławy od Regionalnego Towarzystwa Publikacyjnego, RMF Maxxx Puławy od spółki Multimedia, LB Radio Puławy od spółki Bon Ton Radio, czy też Antyradio i Meloradio od Eurozetu.

Nowa rozgłośnia będzie miała prawo do korzysta-

nia z nadajnika o mocy 0,5 kW, co pozwoli objąć swoim zasięgiem całe miasto Puławy oraz jego najbliższe okolice. Dla porównania działające od kilku lat na lokalnym rynku puławskie radio Impuls korzysta ze znacznie silniejszego nadajnika o mocy 2,5 kW.

Kiedy możemy spodziewać się uruchomienia nowej stacji? – Zgodnie ze złożonym wnioskiem daliśmy sobie na to pół roku od otrzymania koncesji. Obecnie czekamy na uprawomocnienie się uchwały podjętej przez KRRiTV – mówi Paweł Nowosadzki, współautor wniosku.

Poza Puławami, koncesję otrzymały również „Radio 92,9”, które pojawi się w Lublinie, a także „SuperNova Biała Podlaska” z pasmem 95,8 MHz.

Repertuar kin

KINO „SYBILLA”, PUŁAWY Piątek, 29 lipca

DC Liga Super-Pets, animowany, sci-fi, godz. 12.30, 14.30, 16.30
Na chwilę, na zawsze, romans, godz. 18.30
Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz. 20.30
Sobota, 30 lipca
DC Liga Super-Pets, animowany,

sci-fi, godz. 12.30, 14.30, 16.30
Na chwilę, na zawsze, romans, godz. 18.30
Sobota dla seniora: Sekret Madeline Collins, dramat, godz. 10
Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz. 20.30
Niedziela, 31 lipca
DC Liga Super-Pets, animowany, sci-fi, godz. 12.30, 14.30, 16.30
Na chwilę, na zawsze, romans,

godz. 18.30
Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz. 20.30
Poniedziałek, 1 sierpnia
DC Liga Super-Pets, animowany, sci-fi, godz. 12.30, 14.30, 16.30
Na chwilę, na zawsze, romans, godz. 18.30

Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz.

20.30
Wtorek, 2 sierpnia
DC Liga Super-Pets, animowany, sci-fi, godz. 12.30, 14.30, 16.30
Na chwilę, na zawsze, romans, godz. 18.30
Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz. 20.30

Środa, 3 sierpnia
DC Liga Super-Pets, animowany, sci-fi, godz. 12.30, 14.30, 16.30
Na chwilę, na zawsze, romans, godz. 18.30
Thor: Miłość i grom napisy, fantasy/przygodowy, godz. 20.30
Czwartek, 4 sierpnia

DC Liga Super-Pets, animowany, sci-fi, godz. 11.30, 13.30
Na chwilę, na zawsze, romans, godz. 15.45
Thor: Miłość i grom dubbing, fantasy/przygodowy, godz. 17.45
Wieczór Kinomaniaka: A oni dalej grzeszą, dobry Boże!, komedia, godz. 20.15

Zapowiedzi imprez i wydarzeń

PUŁAWY

SPOTKANIE Z MISTRZEM W Puławach rozpoczął się właśnie Międzynarodowy Kurs Skrzypcowy im. Tadeusza Wrońskiego. Początkujący artyści będą szkolić się pod okiem wybitnych specjalistów do 9 sierpnia. W tym czasie mieszkańcy Puław będą mogli uczestniczyć w wyjątkowych koncertach z okazji Międzynarodowego Festiwalu „Spotkanie z Mistrzem”. To już siódma edycja wydarzenia.

W prestiżowym kursie udział biorą zarówno uczniowie szkół podstawowych, licealiści, studenci oraz absolwenci uczelni muzycznych z Polski i z zagranicy. Pedagogami są wybitni wirtuozi z Polski, Niemiec oraz Izraela.

Zajęciom towarzyszy VII Międzynarodowy Festiwal „Puławy i Skrzypce – Spotkanie z Mistrzem”. Przed nami kilka najsławniejszych koncertów z udziałem znakomitych muzyków, pedagogów i uczestników kursu.

W większości koncertów udział weźmie wybitny pianista Krzysztof Stanieda, laureat licznych konkursów krajowych i zagranicznych, nominowany do Fryderyków, współtwórca Chopin Piano Quintet. W kolejnych dniach w duecie z pianistą zagrają znakomici skrzypkowie: Sławomir Tomasiak, Katarzyna Duda, Katarzyna Budnik, Janusz Wawrowski, Jakub Jakowicz, Agata Szymczewska, Mariusz Patyra oraz Konstanty Andrzej Kulka. W programie festiwalu znalazły się ponadto koncerty Włodka Pawlika oraz

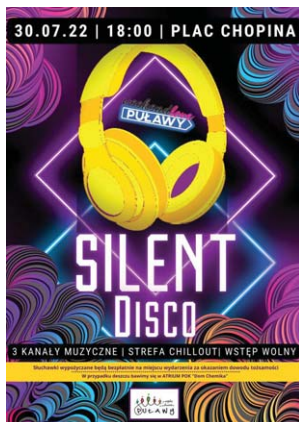


duetu: Michael Vaiman & Dina Yoffe.

Zainteresowani mogą uczestniczyć w koncertach 30 lipca oraz 1 i 2 sierpnia o godz. 19 w Pałacu Czartoryskich; 4, 5, 8 i 9 sierpnia o godz. 19 w Sali Pompejańskiej Starostwa Powiatowego; a także 7 i 11 sierpnia o godz. 19 w Puławskim Ośrodku Kultury Dom Chemika.

Występy będą transmitowane online na stronie internetowej www.fundacjaskrzypce.pl.

SILENT DISCO W ramach cyklu letnich imprez w Puławach będzie można potańczyć pod chmurką. 30 lipca o godz. 18 na placu Chopina odbędzie się potańcówka „Silent Disco”.



Wydarzenie odbędzie się w ramach cyklu „Weekendowe Puławy”. Wszyscy chętni otrzymają słuchawki, dzięki którym będą mogli bawić się do wybranej przez siebie muzyki.

Na uczestników czekają trzy kanały z muzyką różnych gatunków. Słuchawki będą dostępne bezpłatnie na miejscu imprezy. Wstęp wolny.

KAZIMIERZ DOLNY
FESTIWAL ORGANOWY Przed nami ostatni w tym miesiącu koncert w ramach Kazimierskiego Festiwalu Organowego. 30 lipca o godz. 19 w Kazimierskiej Farze zagra Ugo Spanu.

Pochodzący z Włoch artysta zagra w Kazimierzu Dolnym na klasycznym instrumencie - organach pochodzących z 1620 roku - najstarszych w Polsce i jednych z najstarszych w Europie.

Kazimierski Festiwal Organowy to wyjątkowe wydarzenie, organizowane nieprzerwanie od 50 lat. Koncerty tegorocznej edycji odbywają się w każdą sobotę wakacji.



Transmisja z koncertu na żywo w TVP 3. Wstęp wolny.

NAŁĘCZÓW
SPOTKANIE Z ARTUREM ŁYSIEM 29 lipca o godz. 17 w Galerii im. M. E. Andriollego w Nałęczowie (ul. Lipowa 6) odbędzie się finał wystawy „Przenikanie, czyli...” oraz spotkanie z artystą Arturem Łysiem.

Wystawa dostępna jest dla zwiedzających od 9 lipca. Na ekspozycji prezentowane są grafiki Artura Łysia, artysty pochodzącego z Lublina, ale na stałe mieszkającego w Nałęczowie. Łyś ma w swoim dorobku kilka wystaw fotograficznych o różnej tematyce. Grafiki artysta prezentuje publicznie po raz pierwszy.

Finał wystawy już w najbliższy piątek. Podczas wydarzenia odbędzie się spotkanie z Arturem Łysiem.



FESTIWAL PRODUKTU LOKALNEGO Przed nami jubileuszowa, 10. edycja Festiwalu Produktu Lokalnego w Nałęczowie. Impreza organizowana jest od

2010 roku z inicjatywy Lokalnej Grupy Działania „Zielony Pierścień”. Na specjalną edycję organizatorzy zaproszą w niedzielę, 31 lipca do Parku Zdrojowego w Nałęczowie (w godz. 11-18).

Tradycyjnie najważniejszym miejscem festiwalowym będzie wielki namiot, pod którym kilkudziesięciu lokalnych wystawców zaprezentuje swoje wyroby. To szansa na odkrycie dziedzictwa kulinarnego i rodzimego rękodzieła z okolic Kazimierza Dolnego, Nałęczowa i Puław.

Kiermaszowi towarzyszyć będą występy artystyczne z udziałem lokalnych muzyków i pieśniarzy, pokazy i warsztaty kulinarne, loteria i prezentacja producentów oraz ich wyrobów na festiwalowej scenie.



Wstęp wolny.

BALONY ZNÓW NAD NAŁĘCZOWEM 4 sierpnia w Nałęczowie wystartuje 17. edycja Międzynarodowych Zawodów Balonowych. Przed widzami zacięta rywalizacja znakomitych pilotów oraz zapierające dech w piersiach widoki na nałęczowskim niebie.

Inauguracja tegorocznych zawodów nastąpi w czwartek, 4 sierpnia. Pierwsze loty w ramach rywalizacji rozpoczną się już o godz. 18.30, natomiast na godz. 21 przed Sanatorium „Książę Józef” zaplanowano uroczystą ceremonię otwarcia zawodów oraz prezentację ekip.

W kolejnych dniach odbywać się będą loty zawodnicze w ramach różnorodnych konkurencji. Przed zawodami piloci otrzymują cele, do których trzeba dolecieć. W trakcie jednego lotu jest zazwyczaj kilka konkurentów. Wyniki są odpowiednio punktowane i suma zebranych punktów stanowi rezultat pilota. W Nałęczowie pojawiają się znakomici piloci z całego kraju.

Niewątpliwą atrakcją dla podziwiających zawody będą nocne pokazy balonów, które odbędą się w piątek i sobotę w Parku Zdrojowym Termy Pałacowej o godz. 21.30.

Wydarzeniem towarzyszącym zawodom będzie Festyn Lotniczy, który odbędzie się w sobotę, 6 sierpnia, w godz. 10-18. W programie m.in. wystawa statyczna Muzeum Sił Powietrznych i Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie.

Dodatkowo wszyscy chętni będą mogli w dniach 4-6 sierpnia odbyć lot balonem za opłatą. Loty będą odbywać się rano oraz wieczorem.



Damian Drabik

Żeberka na talerzu

Nie ma lepszej rzeczy niż dobre żeberka z domowymi frytkami i smaczną surówką. Któż oprze się takiemu przysmakowi. Ponieważ coraz trudniej o nie w restauracjach, podpowiadamy jak przyrządzić je w domu. Oto kilka sprawdzonych przepisów na pyszne żeberka i dobre zupy na żeberku.

WALDEMAR SULISZ

Jak zawsze, liczy się najpierw dobry surowiec. Mięso najlepiej kupić w małym sklepie, a nie w markecie. Jeszcze lepiej mieć w tym sklepie zaprzyjaźnionego sprzedawcę, który sprzeda świeży towar i umiejętnie wybierze żeberka, które będą miały dużo mięsa i nie za dużo tłuszczu. Możemy wybierać między żeberekami wołowymi i wieprzowymi, dziś będzie o tych drugich.

Paski czy trójkąty?

Jakie żeberka. Zawsze świeże. Najpierw sprawdzamy kolor mięsa. Świeże żeberka mają barwę jasnoróżową do czerwonej, białe lub kremowe przerosty tłuszczu. Zawsze warto sprawdzić zapach mięsa, jakiegokolwiek nieprzyjemne nuty dyskwalifikują zakup.

W sklepie znajdziecie żeberka paski i żeberka trójkątne. Te trójkątne bywają mniej mięsiste, są bardziej poprzestane tłuszczem. Trójkątne są tańsze, jeśli zaprzyjaźniony sprzedawca wybierze nam bardziej mięsiste, to warto. Generalnie - żeberka paski są bardzo delikatne i soczyste.

Każde żeberka warto po umyciu i wysuszeniu natrzeć ulubionymi przyprawami, skropić olejem i schować do lodówki. Do marynaty warto dodać miód, gdyż żeberka i miód to bardzo dobre połączenie. A teraz przepisy.

Bardzo dobre żeberka

Składniki: 1 kg żeberek, 2 cebule, 3 ząbki czosnku, kwaśna śmietana, tabasco. Na marynatę: pół szklanki białego wina, 3 ząbki czosnku, 3 cebule, 5 łyżek miodu, 1 łyżka curry, 1 łyżka słodkiej czerwonej papryki, 1 łyżka świeżo mielonego pieprzu, 1 łyżeczka soli, 1 łyżeczka cayenne, sól.

Wykonanie: rozgniecioną cebulę i czosnek wymieszać z resztą ingrediencji, delikatnie podgrzać, zdjąć z ognia i dokładnie natrzeć nią żeberka. Marynować całą noc, następnego dnia wyjąć, pieczolowicie ułożyć w żaroodpornej formie, posmarować oliwą, nastawić piekarnik na 200 stopni i piec godzinę. Podczas pieczenia obracać żeberka i podlewać marynatą. Na 10 minut przed końcem pieczenia posmarować



je masłem. Wyjąć, delikatnie wyciągnąć kostki. Zmikсовать marynatę spod żeberek na gładki sos, doprawić odrobiną tabasco, zagęścić kwaśną śmietaną i połać żeberka. Podawać z młodymi kartoflami i ogórkiem małosolnym.

Na grillu

Składniki: 1 kg chudych żeberek wieprzowych, sól i świeżo zmielony pieprz. Marynata: 2 ząbki czosnku, 1 łyżka cukru pudru, 4 łyżki sosu sojowego, 1 łyżka keczupu, 2 łyżki oleju, 1 łyżeczka utartego imbiru, szczypta goździków, kieliszek żubrówki.

Wykonanie: na dzień przed grillowaniem przygotować marynatę do żeberek z wymienionych składników. Żeberka umyć, pokroić na kawałki z dwoma kostkami, posolić i posypać pieprzem. Połączyć składniki marynaty i wymieszać ją z żeberekami. Wstawić do lodówki na noc. Następnego dnia zawiązać je w srebrną folię i piec na grillu. Kiedy są miękkie, wyjąć z folii i podpiec w dymie przez kilka minut. Podawać z grillowanym jabłkiem.

Po kazimiersku

Składniki: 1 kg żeberek, 2 cebule, kilka suszonych grzybków, sól, pieprz, 1 łyżka maki, olej na smażenie. Na marynatę: mieszanka suszonych warzyw, kilka kropli tabasco, 1 łyżka soli, 1 łyżeczka pieprzu, 1 łyżeczka majeranku, kilka ząbków czosnku, olej.

Wykonanie: mięso umyć, podzielić na małe porcje. Oстрым nożem ponacinać błonę na żeberekach. Włożyć do garnka, dodać przyprawę, skropić olejem i tabasco, wymieszać, odstawić na 3



godziny. Żeberka obsmażyć na patelni, zmniejszyć ogień, dodać pokrojoną cebulę, podlać bulionem i dusić godzinę. Dodać namoczone i posiekane grzybki, dusić 30 minut, doprawić do smaku solą z pieprzem. Na suchą patelnię wsypać mąkę, podpiec, żeby zbrązowiała, dodać trochę oleju, smażyć 3 minuty, podlać bulionem i dodać do żeberek. Dusić jeszcze 5 minut.

Podawać z ziemniakami opiekany w ziołach i kiszonym ogórkiem.

Pół metra żeberek

Składniki: 4 żeberka o schabu, każde o długości 50 cm, konfitura śliwkowa, miód, mielony kmień, mielona kolendra, imbir, sól, pieprz.

Wykonanie: żeberka „nasmacznic przyprawami”, natrzeć miodem, obłożyć konfiturą śliwkową, poztawić na dobę w takiej ma-

rynacie. Upiec w rękawie w piekarniku nagrzanym do 160 stopni Celsjusza (45 minut). Dopiec 30 minut w temperaturze 130 stopni Celsjusza przez 30 minut. Podawać z pieczonymi ziemniakami, konfiturą śliwkową i ćwikłą.

Żeberka w koronie

Składniki: 1 kg żeberek, 2 puszki przecieru pomidorowego, 1 łyżeczka chili, 3 łyżki miodu, 1 łyżka sosu sojowego, 1 łyżeczka zmielonej горчицы, 1 łyżeczka ziaren горчицы, 3 ząbki czosnku, pół łyżeczki mielonego imbiru, 1 mała cebula, 1 łyżeczka soli, 2 łyżki octu winnego, 1 papryka, 10 dag selera. Nadzienie: 1 kg kapusty kiszzonej, 1 opakowanie suszonych prawdziwków, 1 cebula, 2 czubate łyżki powideł śliwkowych, sól, pieprz, miód na smak, olej.

Wykonanie: najpierw trzeba żeberka opłukać i osuszyć. Resztę składników

ziele angielskie, listek laurowy.

Na nadzienie: Mięso z łopatki jak na kotlety mielone, 2-3 łyżki maki pszennej, sól, pieprz, ziele angielskie, smalec do wysmarowania formy.

Wykonanie: Żeberka ugotować w przyprawach przez 50 minut. Wystudzić, połączyć przy pomocy nici i utworzyć z żeberek koło. Mięso z łopatki posiekać, doprawić, wyrobić. Koronę z żeberek włożyć do prosto wysmarowanego smalcem, wypełnić farszem, wygładzić łyżką zmoczoną w wodzie. Piekarnik nagrzać do 100 stopni Celsjusza. Piec dwie godziny, stopniowo podnosząc temperaturę. Wyłożyć na talerz jak tort. Na wystające z żeberek kostki nadziać marynowane pieczarki. Pokroić na porcje tak, żeby w każdej znalazło się żeberko. Można podawać na gorąco, można także na zimno. Z razowym chlebem i kiszonym ogórkiem – rarytas. Na koniec dwie smaczne zupy na żeberekach.

Zupa fasolowa

Składniki: 0,5 kg świeżej fasoli, 2 l wody, 3 ząbki czosnku, 1 szklanka śmietany, 1 łyżka maki, 20 dag wędzonych żeberek, włoszczyzna.

Wykonanie: pokrojone mięso włożyć do wody. Posolić. Gdy mięso będzie na wpół miękkie, wrzucić namoczoną na noc fasolę i drobno pokrojony czosnek oraz włoszczyznę. Gdy fasola będzie miękka zagęścić śmietaną wymieszaną z mąką. Doprawić do smaku słodką i ostrą papryką. Obficie posypać zieloną natką pietruszki. Podawać ze świeżym chlebem.

Zupa grochowa po puławsku

Składniki: 3 szklanki grochu, 5 ziemniaków, 1 pietruszka, 1 marchewka, 1 kg wędzonych żeberek, 50 dag wędzonego boczku, 30 dag kielbasy podlaskiej, 20 dag słoniny wojskowej w puszcze lub słoniny wędzonej, 2 ząbki czosnku, 5 liści laurowych, ziele angielskie, sól, pieprz, majeranek.

Wykonanie: groch namoczyć na noc. Następnego dnia do dużego garnka włożyć żeberka i zalać 2 litrami wody. Gdy woda się zagotuje, dodać namoczony groch, pokrojoną w kostkę marchew i pietruszkę oraz przyprawę. Gotować na małym ogniu. Boczek pokroić w kostkę, przesmażyć, dodać do zupy. Słoninę drobno pokroić, przesmażyć z kielbasą, zlać nadmiar tłuszczu, mięso dodać do grochówki. Żeberka wyjąć, obrać, mięso wrzucić do zupy. Po godzinie dodać pokrojone w kostkę ziemniaki i roztarty czosnek. Gdy ziemniaki będą miękkie, dodać majeranek, doprawić do smaku solą z pieprzem. Smacznego.

wymieszać w dużej misie, włożyć żeberka, przykryć i odstawić na 24 godziny do lodówki.

Wyjąć żeberka. Nie usuwać przypraw. Włożyć do specjalnego rękawa do pieczenia. Piec 1,5 godziny w temperaturze 180 stopni Celsjusza.

Kapusta z grzybami do korony. Namoczone na noc grzyby posiekać i ugotować w wodzie, której się moczyły. Ostudzić, pokroić w paski, wody spod grzybków nie wylewać. Opłukaną kapustę ugotować, odcisnąć, dodać grzybki, zeszkłąną cebulkę, doprawić solą, pieprzem i miodem, podlać wodą z grzybów i zapiec w piekarniku. Wyjąć żeberka z rękawa. Ułożyć w kształcie korony. Do środka nałożyć farsz. Smacznego. (Regina Wróbel).

Żeberka z Sadurek

Składniki: dwa jak najdłuższe paski żeberek, pieprz,

Pożegnanie z Pucharem Polski

PIŁKA NOŻNA Wisła Puławy w tym sezonie ma już z głowy rywalizację w Pucharze Polski. W środę, w ramach rundy wstępnej tych rozgrywek drużyna Mariusza Pawlaka przegrała na wyjeździe z Radunią Stężyca 2:3

O piekun Dumy Powiśla zapowiadał kilka zmian w swoim zespole, dlatego nikt nie powinien być zaskoczony, że w „podstawie” zabrakło chociażby kapitana Krystiana Putona. Nieobecny nadal był wracający do zdrowia po kontuzji Adrian Paluchowski, dlatego opaskę na ramieniu tym razem nosił Dominik Cheba. Od początku zagrali też: Dominik Banach, Przemysław Skalecki, czy Hiszpan Josino.

Mecz kiepsko ułożył się dla gości, bo praktycznie od samego początku puławianie musieli gonić wynik. Już w 11 minucie głupi faul skończył się rzutem karnym dla gospodarzy, a na 1:0 trafił Jakub Letniowski. W kolejnych fragmentach bliżej drugiego gola byli gospodarze. A zwłaszcza Wojciech Łuczak, który z rzutu wolnego przymierzył w poprzeczkę. Były gracz Górnika Łęczna lepiej spisał się w końcówce pierwszej połowy, kiedy z bliska podwyższył prowadzenie swojej drużyny. Ostatnie słowo przed przerwą należało jednak do Wisły. Po centrze Banacha głową na 2:1 trafił Ednilson. A to oznaczało, że spotkanie w Stężycy jeszcze nie jest zamknięte.

Drugą część lepiej rozpoczęli miejscowi, ale później to Duma Powiśla zdominowała przeciwnika. Szkoda tylko, że brakowało konkretnych pod bramką Raduni. Gol w końcu padł, ale nie zobaczyliśmy wyrównania, tylko drugą bramkę Łuczaka. Na koniec o dodatkowe emocje dla obu ekip postarał się Maciej Orłowski, który pechowo zaskoczył własnego bramkarza w 90 minucie.

W efekcie, piłkarze trenera Pawlaka mają jeszcze jakieś 180 sekund, żeby poszukać wyrównania. Był rzut wolny, ale ostatecznie skończyło się rezultatem 3:2 i awansem ekipy ze Stężycy.

(LUKISZ)

Radunia Stężyca – Wisła Puławy 3:2 (2:1)

Bramki: Letniowski (11-z karnego), Łuczak (42, 83) – Ednilson (45), Orłowski (90-samobójcza).

Radunia: Czajkowski – Orłowski, Kosznik, Straus, Nowicki, Baszłaj, Kaszuba, Letniowski, Łuczak (87 Deja), Kita (63 Stępień), Surdykowski.

Wisła: Zieliński – Cheba, Wiech, Majewski, Przywara, Papikjan (72 Kołtański), Skalecki (84 Kona), Josino (59 Kaczmarek), 19. Ednilson (59 Klichowicz), Banach (46 Puton), Retlewski.

Żółte kartki: Orłowski – Kołtański.

Sędziował: Piotr Pazdecki (Koszalin).

Na początek u siebie z Kaliszem

PIŁKA RĘCZNA

Poznaliśmy terminarz nowego sezonu w PGNiG Superlidze. Rozgrywki 2022/2023 wystartują 3 września. Pierwszym rywalem Azotów Puławy będzie Energa MKS Kalisz. Spotkanie odbędzie się w Puławach

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W nowym sezonie liga będzie liczyć 14 ekip, a do rozegrania będzie 26 kolejek. Rywalizacja będzie się toczyć systemem każdy z każdym (mecz i rewanż). Ponownie zrezygnowano z fazy play-off.

Na dzień dobry w Puławach zamelduje się Energa MKS Kalisz, a dokładna data inauguracyjnego występu zespołu trenera Roberta Lisa nie jest jeszcze znana. Zawody zostaną rozegrane 3 lub 4 września. Tydzień później Azoty wybiorą się na wyjazdowe spotkanie z MMTS Kwidzyn, a następnie podejmą Gwardię Opolę (17/18 września).

Kibiców na pewno interesują terminy pojedynków z najmocniejszymi i najlepszymi klubami w Polsce. 19 października Azoty pojadą do Kielc na starcie z mistrzami Polski, którzy w nowym sezonie będą występować pod nazwą Łomża Industria. 19 lub 20 listopada Michała Jureckiego i jego kolegów



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

czeka drugie z prestiżowych spotkań, tym razem w Płocku z Orlen Wisłą. Trzeba jeszcze dodać, że pierwsze „sponsorskie” derby z Unią Tarnów zaplanowano na 5 listopada w hali Grupa Azoty Arena. Rewanż z medalistami? PGNiG Superligi? Z kielczanami Azoty zmierzą się przed własną publicznością w ramach 20. kolejki (25 lub 26 marca). Domowy pojedynek z „Nafciarzami” ma za to zostać rozegrany 22 kwietnia.

Pierwsza runda rozpocznie się 3 września, a zakończy w dniach 10-12 grudnia. Następnie czeka nas przy-

musowa przerwa w rozgrywkach, która będzie oczywiście związana z mistrzostwami świata. A mundial tym razem organizują wspólnie: Polska i Szwecja. Turniej będzie rozgrywany od 11 do 29 stycznia 2023 roku.

Kluby wrócą do walki o punkty w ramach drugiej rundy 4 lutego. A ostatnie spotkania będzie można obejrzeć 20 i 21 maja. Zespół, który zajmie na koniec rozgrywek ostatnie, 14 miejsca spadnie do Ligi Centralnej. Z kolei drużyna z 13 pozycji będzie musiała rozegrać dwumecz barażowy z drugim uprawnionym

Azoty Puławy rozpoczną nowy sezon 3 lub 4 września we własnej hali

do awansu klubem Ligi Centralnej. Kto okaże się lepszy, ten zapewni sobie miejsce w PGNiG Superlidze w kolejnym sezonie.

Jak informuje PGNiG Superliga dwa mecze z każdej kolejki mają być transmitowane na TVP Sport, ale nie tylko. Dodatkowo będą do obejrzenia w aplikacji mobilnej oraz na stronie internetowej tvpsport.pl. Pozostałe spotkania będą pokazywane przez telewizję internetową Emocje.TV.

1. KOLEJKA PGNiG SUPERLIGI MĘŻCZYN (3-4 WRZEŚNIA)

Gwardia Opolę – MKS Zagłębie Lubin • Torus Wybrzeże Gdańsk – MMTS Kwidzyn • Azoty Puławy – Energa MKS Kalisz • ARGED KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski – Sandra Spa Pogoń Szczecin • Łomża Industria Kielce – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski • Chrobry Głogów – Orlen Wisła Płock.

Pół godziny i tym razem po meczu

PIŁKA NOŻNA

Drugi raz Wisła nie zmarnowała atutu własnego boiska. Po nieudanej inauguracji piłkarze Mariusza Pawlaka spisali się znacznie lepiej w meczu z Hutnikiem Kraków. W sobotę pokonali rywali 3:1. Jutro puławianie wybierają się do Tarnobrzega na mecz z Siarką (godz. 17)

Podobnie, jak w meczu z GKS Jastrzębie gospodarze szybko ruszyli do ataku. Różnica polegała na tym, że w starciu z Hutnikiem szybko udało się otworzyć wynik. Już w trzeciej minucie Piotr Azikiewicz dośrodkował z lewego skrzydła, a Dawid Retlewski sfinalizował wrzutkę kolegi celnym strzałem głową. Co ciekawe, to właśnie „Retel” na inaugurację zmarnował dwie świetne sytuacje. Tym razem już się nie pomylił.

Wystarczył kwadrans, a już Duma Powiśla miała rywala na widelcu. Krystian Puton nie strzelił z rzutu wolnego idealnie, ale przekonał się, że warto próbować, bo fatalny błąd popełnił bramkarz rywali, który miał piłkę na rękach, ale ta i tak znalazła drogę do bramki. W kolejnych minutach aktywny był Mateusz Klichowicz. Najpierw sam mógł wpisać się na listę strzelców, ale spudłował. W 33 minucie zachował się lepiej, bo wyłożył piłkę Damianowi Kołtuńskiemu, a ten podwyższył prowadzenie Wisły na 3:0.

Przy tak dobrym wyniku nie ma się co dziwić, że druga połowa była gorsza w wykonaniu podopiecznych trenera Pawlaka. Goście szybko zdobyli gola po celnym głowce Michała Zięby. Mieli też kilka innych, niezłych okazji na kontaktowe trafienie. Wynik nie uległ już jednak zmianie i trzy punkty zostały w Puławach.

Jutro rywal będzie trudniejszy. Siarka mimo że jest beniaminkiem, to na dzień dobry w nowym sezonie rozbiła Znicza Pruszków aż 4:0. Przed tygodniem przywiozła za to punkt z Wroniek, gdzie swoje mecze rozgrywają rezerwy Lecha Poznań (1:1). W efekcie, zespół Sławomira Majaka jest jedną z sześciu ekip, która po dwóch kolejkach może się szczyścić mianem drużyny niepokonanej. W ekipie gości na pewno zabraknie kontuzjowanego Piotra Azikiewicza, który ma problem z kolanem i w najbliższych tygodniach raczej nie pomoże kolegom na boisku. (LUKISZ)

Wisła Puławy – Hutnik Kraków 3:1 (3:0)

Bramki: Retlewski (3), Puton (15), Kołtański (33) – Zięba (52).

Wisła: Zieliński – Cheba, Wiech, Majewski, Azikiewicz (37 Przywara), Kaczmarek (46 Papikjan), Kona, Puton, Kołtański (69 Banach), Klichowicz (69 Skatecki), Retlewski (81 Ednilson).

Hutnik: Leszczyński – Zięba (84 Luberd), Głogowski, Andrzejewski, Jurkowski (46 Nowakowski), Marcinkowski (75 Królikowski), Iwanicki, Jacak, Świątek, Zawadzki (75 Serafin), Kielis (75 Lelek).

Żółte kartki: Andrzejewski, Iwanicki, Lelek.

Sędziował: Mateusz Piszczelok (Kato-wice).

POZOSTAŁE WYNIKI I TABELA EWINER II LIGI

Motor Lublin – Olimpia Elbląg 1:1 (Żebrakowski 55 – Rajch 90) • **KKS 1925 Kalisz – Garbarnia Kraków 3:1** (Giel 25, Kendzia 65, Gęsiar 89 – Kuczak 74) • **Pogoń Siedlce – Polonia Warszawa 3:1** (Nowak 34, 45 – Pieczara 57) • **Śląsk II Wrocław – Kotwica Kołobrzeg 0:2** (Gonczarz 14-z karnego, 65) • **Znicz Pruszków – Radunia Stężyca 3:1** (Firlej 56, 90, Nagamatsu 81 – Stępień 53) • **Stomil Olsztyn – Zagłębie II Lubin 6:1** (Wójcik 43, Kurbiel 52-z karnego, 62, Teclaw 56-z karnego, Żwir 75-z karnego, 86

– Dieng 35, Kłudka 70) • **Lech II Poznań – Siarka Tarnobrzeg 1:1** (Zagórski 20 – Czmeńko 27) • **GKS Jastrzębie – Górnik Polkowice 0:2** (Burka 9, Idzik 18).

1. Górnik	2	6	3-0
2. Stomil	2	4	6-2
3. Siarka	2	4	5-1
4. Kotwica	2	4	2-0
5. KKS	1	3	3-1
6. Wisła	2	3	3-2
7. Pogoń	2	3	2-2
8. Hutnik	2	3	4-5
9. Jastrzębie	2	3	1-2
10. Znicz	2	3	3-5
11. Zagłębie II	2	3	3-6
12. Motor	2	2	3-3
13. Lech II	2	1	3-4
14. Olimpia	2	1	1-2
15. Radunia	2	1	4-6
16. Garbarnia	2	1	3-5
Śląsk II	2	1	3-5
18. Polonia	1	0	1-2

30 lipca-1 sierpnia: Hutnik – GKS Jastrzębie • Siarka – Wisła (sobota, godz. 17) • Radunia – Lech II • Kotwica – Znicz • Zagłębie II – Śląsk II • Polonia – Stomil • Garbarnia – Pogoń • Olimpia – KKS • Górnik – Motor (sobota, godz. 18).

Dzieje Puław (170)

William Szekspir a Puławy (4)

ANDRZEJ TOŁPYHO

Stratford-upon-Avon było, zgodnie z przewidywaniami, miejscem pozyskania licznych pamiątek po Williamie Szekspirze. Wiele z nich trafiło do Domu Gotyckiego w Puławach inną drogą, aniżeli przywiezione przez księżną Izabelę Czarotorską. Wśród nich znajdowały się również pamiątki związane z bohaterami dramatów szekspirowskich.

W 1595 r. William Szekspir napisał, zaliczaną do najwybitniejszych jego dramatów, poetyczną tragedię młodzieńczej miłości, zatytułowaną „Romeo i Julia”. Jej bohaterowi są bardzo młodzi. Julia nie skończyła jeszcze czternastu lat. Połączyła ich miłość od pierwszego wejrzenia. Nad ich przyszłością ciąży jednak walka dwóch zważnionych rodów – Montekich i Kapuletych. Wbrew woli rodziców biorą potajemny ślub. Niecierpliwłość zakochanej pary, niefortunne pomysły ich sprzymierzeńca, brata Wawrzyńca oraz opór otoczenia – to wszystko powoduje, że historia Romea i Julii kończy się fatalnie – oboje popełniają samobójstwo. Dopiero nad ich wspólnym grobem dochodzi do pojednania skłóconych rodzin.

Alina Aleksandrowicz w książce „Izabela Czarotorska. Polskość i europejskość” (Lublin 1998) w sposób następujący określiła miejsce tragedii Szekspira wśród dramatów o podobnym charakterze:

„Dzieje Romea i Julii były jednym z ogniw rozbudowanego pocztu >>męczenników miłości<<, bogato w Domu Gotyckim ilustrowanych. Czarotorska omówiła m.in. wążek uczucia Heloizy i Abelarda, Cyda i Chimeny, Laury i Petrarki itd.

Ekspozyty uosabiające wzory niezłomnej miłości korespondowały dobrze ze świadomością upowszechnioną w epoce przez czuły romans. Nakazywała ona składanie wręcz sakralnej czci pamiątkom, „reliktom miłości”, ilustrującym wyjątkowość praw serca. Zachowało się nawet świadectwo autentyczności relikwii Cyda i Chimeny (prochy bohaterów przesłał do Puław baron Vivant-Denon); otoczono kultem „pierścień z kości Heloizy”, relikwie Laury z jej rzekomego grobowca w kościele awiniońskim, szczątki kamienia grobowego Romea i Julii przywiezione z Włoch przez hr. W. Tarnowskiego w 1806, wiele relikwii obrazujących przykłady rycerskiej miłości, opieranej przez trubadurów.”

„Romeo i Julia” to pierwsza z tak bardzo znanych tragedii szekspirowskich, do której wążek fabularny zaczerpnął dramaturg z poematu Arthura Brooke’a z 1562 r. Ten z kolei oparł się na własnych tekstach renesansowych. Jak stwierdziła A. Aleksandrowicz:

„Banalny i wtórny temat przekształcony został niespodziewanie w mit kultury śródziemnomorskiej o olbrzymiej sile oddziaływania”.

Bardzo wzruszający jest napisany przez księżną Izabelę Czarotorską, esej, który w pierwszej redakcji posiadał tytuł „Szczątki kamienia z grobu Romea i Julii”, a ostatecznie został zatytułowany „Romeo”. Autorka, opierając się na szekspirowskim dramacie, uakazała w nim dzieje wielkiej i nieszczęśliwej miłości, która dostarcza stałych wzruszeń „czułym sercom”. Treść i ocena tego esaju w sposób mistrzowski podała A. Aleksandrowicz. Aby niczego nie uronić, przytaczamy go bez skrótów.

„Księżna, opierając się na tekście Szekspira, odtworzyła w esaju najważniejsze sekwencje fabularne dziejów wielkiej miłości. Pisała o uczuciu od pierwszego wejrzenia, odnalezieniu się w świecie osób sobie przeznaczonych, nienawiści rodów i wynikającej stąd niemożności połączenia się młodych, ich tragicznej, samobójczej śmierci i zjednoczeniu przez wspólnotę grobów. Dostrzegała, że akcje >>przeciwników miłości<< zająbiają się z licznymi >>przypadkami nieprzypadkowymi<<, niweczącymi wszelkie wysiłki >>pomocników miłości<<. Perspektywę tragizmu losu kochanków – >>męczenników miłości<<, pogłębiał irracjonalizm biegu wydarzeń, jakby naigrywający się z ludzkich zabiegów o ziemskie szczęście. Czarotorska ekspono-



Portret Williama Szekspira – miniatura oprawna w mahoń, w formie książki, w gabinecie na górze Domu Gotyckiego



Scena z filmu „Romeo i Julia” reżyserii George’a Cukowa z udziałem Leslie Howard i Normy Shearer, Teopliż Jerzy

Romeo and Juliet: 11
While we were interchanging thoughts and blows,
Came more and more, and fought on part and part,
Till the Prince came, who parted either part.
La. Mad. O where is Romeo? Saw you him to-day?
Nurse. Glad am I, he was not at this hour.
Nurse. Madam, an hour before the worshipp'd Sun
Peep'd through the golden window of the East,
A troubled mind drove me to walk abroad;
Where underneath the grove of yew-wood,
That wellward rooted from the City side,
So early walking did I see your son.
Toward him I made; but he was 'ware of me,
And stole into the covert of the wood.
I, measuring his affection by my own,
(That men are brief, when they are most alone,
Furthest my humour, not pursuing him,
And gladly shew'd, who gladly fled from me.)
Nurse. Many a morning hath he there been seen,
With tears augmenting the fresh morning-dew,
Adding to clouds more clouds with his deep sighs;
But all so soon as the all-cheering Sun
Should, in the farthest East, begin to draw
The flaky curtains from the East's bed;
Away from light steals home my heavy son,
And private in his chamber passes himself;
Shuts up his windows, locks fair day-light out,
And makes himself an artificial night.
Black and portentous must this humour prove,
Unless good counsel may the cause remove.
Nurse. My noble uncle, do you know the cause?
Nurse. I neither know it, nor can learn it of him.
Nurse. Have you importun'd him by any means?
Nurse. Both by myself and many other friends;
But he, his own affections' counsellor,
Is to himself, I will not say, how true;
But to himself so secret and so close,
So far from sounding and discovery,
As the bad lier with his cunning womb, (1)
(1) As the bad lier with his cunning womb,
For he can feed his heart with sweet lies,

Strona z dramatu „Romeo i Julia” z notatkami księcia A. K. Czarotorskiego

wała mocno destrukcyjną rolę namiętności, przede wszystkim nienawiści, czyniącej z ludzi zaślepione marionetki:

>>Romeo i Julia! Wasze imiona wzbudzają smutne wspomnienia okropnych nieszczęść, które pociągają za sobą nienawiść przeciwnych sobie partii jednego kraju. Staliście się ofiarą tego jadu, który niszczy najświętsze i najmiłsze związki.<<

Opozycja miłości i nienawiści, nadziei i rozpacz, działań przyjaznych i ślepego losu, jakby >>przedrzeźniającego<<, ludzkie usiłowania sprawia, że tragedia namiętności staje się także tragedią omyłek, więcej – tragedią egzystencji. Ludzkie dobre intencje i czyny rozmiągają się z celem, jakiemu miały służyć, przynoszą efekty niezamierzone, sprzeczne z pierwotnymi dążeniami. Czarotorska opisuje szczegółowo rozpacz Romea, który nie wiedząc, że śmierć Julii jest tylko aktem uporzokowany, wypija >>najgwałtowniejszą truciznę<< i obserwuje przed zgonem powrót do życia ukochanej. Julia odzyskuje przytomność po to, aby widzieć umierającego Romea i przebić się z rozpacz sztyletem.”

W swoich esejach księżna Izabela Czarotorska określiła Williama Szekspira miernym „fenomena geniuszu”, „artystycznej doskonałości”. Geniusz ten sformułowała jako „ognisty, potężny, obfity, pełen najwznioślejszych myśli”. A oto uszczegółowienie tych wypowiedzi, zapisane przez Izabelę Czarotorską:

„W dziełach jego daje się wprawdzie postrzeżać połączenie najpiękniejszych myśli z najpodlejszymi wyrazami. Sztuki jego są cudownej piękności, zmieszane z niedorzecznościami, które świadczą grubą nieumiejętność i nieprzyzwoistością prostotę, ale to wszystko właściwsze jest raczej gustowi wieku, niżeli Autorowi. Geniusz Shakespeara ognisty, potężny, obfity, pełen najważniejszych myśli, nie kładący nigdy wyobrażeniom wędzidla, nie wstrzymując nigdy zapędu, który go czasem nad miarę unosił, razie często tę delikatność gustu, która zdaje się być naszego wieku udziałem, a o którą czasach jego nie dbano. Mało on wprawdzie zważał na przyjęte prawidła i przepisy; urok dzieł jego zawisł jedynie na mocnych i trafnych myślach, na doskonałym poznaniu serca ludzkiego, na zapalanej i zawsze świeżej imaginacji i na obrazach, jakie on tylko był w stanie kreślić, nie zaś na kształtności układu lub powierzchownych powabach. Rodzaj to nie zatartych piękności, żadnej niepodległych zmianie, które nie od chwili, nie od młody zależą, ale które od każdego wieku i do każdego kraju zastosować się dadzą. Nie są to błyskotki imaginacji, jakie często tworzy dowcip i które prędko znudzą; są to raczej obrazy tak piękny, tak trafne, tak rozmaite, iż łatwo wybaczyć można niekształtność ram i postrzeżonym gdzieś niegdzie plamom.

Czytając dzieła Shakespeara przekonać się można, że wszystko, co jest w naturze, zacząwszy od nieograniczonych niebios sklepienia, aż do samotnego w stepach kwiatuśka, odbiera od niego życie, postać i przywołują dla siebie czułość. Z równą trafnością malował łagodną Desdemonę, świętą Rozalinę, jak nam wystawił charaktery Juliusza Cezara, Brutusa, Ryszarda, Hamleta i Falsztaffa. Rzadkim był bez wątpienia i nikt go dotąd nie doścignął.”

Zainteresowania Izabeli Czarotorskiej twórczością Szekspira widoczny był już od chwili przyjazdu do Anglii. Dla księżnej twórczość szekspirowska była dowodem na to, że wielki poeta nie musi sięgać do literatury antycznej, że może w sposób nieskrępowany rozwijać swą twórczość. Ten kierunek rozumowania wkrótce znalazł liczna grupę zwolenników. Dla romantyków William Szekspir stał się duchowym patronem.

I to właśnie Izabela Czarotorska wyprzedziła ten proces rozumowania. Pobyt w Stratford-upon-Avon, zgodnie z odczuciem księżnej, był krótki, ale bardzo owocny.

Kroczenie po śladach wielkiego dramatopisarza, odwiedzenie miejsc, poczynając od jego przyjazdu na świat, po udanie się na wieczny spoczynek, poznanie atmosfery miejsc, w których mieszkał, kochał i tworzył – wszystko to, w połączeniu z pozyskanymi pamiątkami, w pełni zadowalało o księżną i wynagrodziło trudy arcydługiej podróży i oddalenia od domu.

ZA TYDZIEŃ: POWRÓT NA TRASĘ EKSKURSJ